

Sygnatura akt I C 892/17/7

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Szamotułach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Kajetan Kosterkiewicz

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Jagoda Turkot

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. w Szamotułach

na rozprawie sprawy

z powództwa (...)

przeciwko J. R.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Kajetan Kosterkiewicz

UZASADNIENIE

Powód (...) wniósł o zasądzenie od pozwanej J. R. kwoty 9.201,01 zł wraz odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego jednakże nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 8.12.2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że nabył wierzytelność (...) Bank Spółka Akcyjna, z tytułu zawartej z pozwaną umowy pożyczki, której ta nie spłaciła. Kolejno pozwana zawarła z powodem ugodę na mocy której zobowiązała się do spłaty należności. Na dochodzoną pozew sumę składa się kwota bazowa ugody pomniejszona o wpłaty w wysokości 8.561,18 zł, odsetki umowne w wysokości 515,66 zł i odsetki za opóźnienie w wysokości 124,17 zł.

W odpowiedzi na pozew, J. R. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Wskazała, że powód nie wykazał by nabył od (...) Bank (...) S.A. jakiegokolwiek wierzytelności, bowiem nie przedłożył żadnej umowy na tą okoliczność, zakwestionowała też wartość dowodową dokumentu w postaci wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji. Dalej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując że roszczenia z umowy kredytu stały się wymagalne najpóźniej dnia 14.04.2011 r., zatem do przedawnienia doszło w dacie 14.04.2014 r. Ugodę pozwana zawarła po upływie terminu przedawnienia, a nie można jej uznać za dorozumiane zrzeczenie się zarzutu przedawnienia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14.04.2008 r. pozwana J. R. zawarła z (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. umowę kredytu nr (...) na kwotę 6487,64 zł. Umowa zawarta została na okres na okres 36 miesięcy – płatność ostatniej raty przypadała na

dzień 14.05.2011 r. (pkt I.9 umowy). Oprocentowanie kredytu ustalono na poziomie 19,8 %, wskazując że nie może ono przekroczyć czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (pkt. I.2 umowy).

Pozwana spłaciła jedynie część należności w zakresie kapitału wynoszącą 1.648,99 zł.

Wobec niespłacania przez pozwaną w terminie należności, wierzyciel działający wówczas pod (...) Bank (...) S.A. wypowiedział umowę kredytu, a następnie w dniu 6.05.2010 r. sporządził bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący kwotę 4.838,65 zł pozostałego do spłaty kapitału, 1.097,99 zł odsetek umownych oraz 175,20 zł kosztów monitów i upomnień. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 21.06.2010r. w sprawie o sygn. (...) nadano powołanemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności.

W dniu 1.03.2011 r. (...) Bank (...) S.A. połączył się z (...) Bank (...) S.A., dalej działając pod (...) Bank (...) S.A.

Dnia 15.05.2015 r. (...) zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności. Umowa zawarta została w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, na mocy umowy powód wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. związanymi z przelewanymi wierzytelnościami, w tym wierzytelnością przysługującą względem pozwanej w związku z zawartą umową nr (...).

Kolejno w dniu 4.12.2015 r. pozwana J. R. zawarła z powodem (...) umowę ugody na mocy której zobowiązała się do spłaty należności wynikającej z nabytej wierzytelności w kwocie 11.382,51 zł w 63 ratach płatnych w terminach miesięcznych wraz z odsetkami w wysokości 10% w skali roku,. Jednakże nie wyższymi niż czterokrotność stopy kredytu Lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Pozwana nie wypełniła swojej części umowy w całości, zapłaciła na rzecz powoda kwotę 450 zł, zaliczoną do sumy 100 zł na kapitał a w pozostałej części na odsetki umowne. Wobec powyższego, pismem z dnia 3.11.2016 r. powód wypowiedział umowę ugody domagając się spłaty całej należności.

Dowód: umowa kredytu z dnia 14.04.2008 r. k. 35-37, bankowy tytuł egzekucyjny k. 65, postanowienie SR w Szamotułach k. 66, umowa ugody z dnia 4.12.2015 r. k.29-32, wypowiedzenie ugody k. 33, umowa przelewu wierzytelności k. 23-28, informacja o zakupie wierzytelności k. 67, postanowienie SR w Szamotułach z dnia 21/06/2010 r. k. 9 akt(...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy. Uznano, że złożone do akt kserokopie dokumentów potwierdzają istnienie oryginałów o tożsamej treści, czego strony zasadniczo nie kwestionowały, nie było też podstaw by podważać tą okoliczność z urzędu. Zgodność z oryginałem przedłożonych do akt odpisów została potwierdzona przez reprezentującego powoda zawodowego pełnomocnika, zatem stosownie do treści art. 129 § 3 kpc ich prawdziwość nie była dla Sądu wątpliwa.

Sąd uznał, że powód wykazał zawarcie umowy przelewu wierzytelności i nabycie jej od poprzedniego wierzyciela. Przedłożył bowiem do akt odpis umowy cesji, na której podpisy potwierdzone zostały przez notariusza, natomiast samo przejście uprawnień wykazane zostało zarówno przez wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 28), jak również informacją o zakupie wierzytelność (k. 67), wnioski takie można wyciągnąć także w trybie art. 231 kpc, albowiem poza powołanymi dokumentami, powód znajdował się w posiadaniu umowy zawartej przez pozwaną z poprzednim wierzycielem, odpisem bankowego tytułu wykonawczego oraz postanowienia Sądu nadającemu temu tytułowi klauzulę wykonalności. W ocenie Sądu całość materiału dowodowego przemawia zatem za uznaniem że doszło do skutecznego przeniesienia wierzytelności wobec pozwanej wynikającej z zawartej przez nią umowy kredytu nr (...) z (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W..

Sąd nie brał w sprawie pod uwagę argumentacji wyrażonej przez powoda w piśmie z dnia 9.01.2018 r., albowiem zostało ono dołączone do akt sprawy w dniu 18.01.2018 r., a zatem jeden dzień po zamknięciu rozprawy i wydaniu wyroku. Pismem z dnia 6.11.2017 r. doręczono powodowi odpis odpowiedzi na pozew pozwanej i zobowiązywano do zajęcia stanowiska w sprawie i powołania wszelkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych – w terminie 14 dni

pod rygorem ich pominięcia. Powód winien był zatem wszelkie swoje twierdzenia zawrzeć w piśmie z dnia 15.11.2017 r., które nadesłał w odpowiedzi.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powód podnosił w sprawie niniejszej, że zawarł z pozwaną umowę ugody, której ta nie wykonała, powołując się na uprzednie nabycie wierzytelności wynikającej z umowy kredytu bankowego. Oceniając uprawnienie powoda, Sąd zobligowany był zbadać zatem zarówno uprawnienie powoda wynikające z treści ugody, dalej skuteczność nabycia wierzytelności a ostatecznie także uprawnienie pierwotnego wierzyciela do dochodzenia od pozwanej zapłaty.

Nie było w sprawie sporne, że pozwana oraz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zawarli w dniu 14.04.2008 r. umowę kredytu bankowego. Zgodnie z treścią art. 69 ust 1 ustawy z dnia 29.08.1997 prawo bankowe (Dz.U.z 2015 r. poz. 128 t.j.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Pozwana nie spłacała w terminie rat kredytu wraz z należnymi odsetkami i kosztami, zatem należało uznać że nie wywiązała się z przyjętego zobowiązania i bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy. Pomimo wypowiedzenia i wezwań do zapłaty, pozwana zobowiązania w całości nie uregulowała.

Kolejno jako informacje powszechnie znaną, albowiem wynikającą nie tylko z akt rejestrowych spółki, odpisu KRS jak również doniesień prasowych, potraktować należało ustalenie, że w dniu 1.03.2011 r. (...) Bank (...) S.A. połączył się z (...) Bank (...) S.A., dalej działając pod (...) Bank (...) S.A..

Swoje prawa do żądania zapłaty powód wywodził dalej w oparciu o nabycie wierzytelności w trybie art. 509 § 1 kc od pierwotnego wierzyciela. Zgodnie z powołaną normą, wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 kc). Ciąg przejścia wierzytelności ostatecznie nie był dla Sądu wątpliwy. Przejście uprawnień wynikało z załączonych do akt dokumentów i zostało dostatecznie wykazane, co już przywoływano w części ustalającej. Przeniesienie wierzytelności w trybie art. 509 kc nie wymagało zachowania formy szczególnej, natomiast zgodnie z treścią art. 511 kc, jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Nie było przy tym dla Sądu wątpliwe że przejście uprawnień nastąpiło w formie umowy pisemnej i taka też formę przybrała lista wierzytelności objętej umową cesji. Na dowód powyższego załączono wyciąg elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 28), jak również informację o zakupie wierzytelność zawierającą podpis reprezentanta obecnego wierzyciela (k. 67), wnioski takie można wyciągnąć także w trybie art. 231 kpc, albowiem poza powołanymi dokumentacją, powód znajdował się w posiadaniu umowy zawartej przez pozwaną z poprzednim wierzycielem, odpisem bankowego tytułu wykonawczego oraz postanowienia Sądu nadającym temu tytułowi klauzulę wykonalności. Wobec powyższego zarzut pozwanej złożony w tym względzie był chybiony.

Powód wywodził kolejno, że zawarł z pozwaną umowę ugody. Zgodnie z treścią art. 917 kc, przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

W realiach sprawy niniejszej umowa z dnia 4.12.2015 r. spełnia kryteria wyrażone przez ustawodawcę. Pozwana była na mocy tej umowy zobligowana do zapłaty należności w kwocie 11.382,51 zł w 63 ratach płatnych w odstępach miesięcznych. Wobec niewykonywania przez nią zapisów ugody, powód uprawniony był do jej wypowiedzenia, a kolejno do domagania się na podstawie odszkodowania w związku ze szkodą jaką poniósł w związku z niewykonaniem przez pozwaną zobowiązania. Zgodnie bowiem z treścią art. 471 kc, dłużnik obowiązany jest do naprawienia

szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Roszczenie powoda co do zasady było zatem uprawnione.

Pomimo jednak uznania, że powód dysponuje skuteczną względem pozwanej wierzytelnością, jego roszczenie nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Zgodnie z treścią art. 117 § 1 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 kc). Sąd rozstrzygający w sprawie niniejszej nie miał wątpliwości, że do roszczenia powoda zastosowanie znajdzie trzyletni termin przedawnienia wynikający z treści art. 118 kc, albowiem roszczenie to wynikało z prowadzonej przez pierwotnego wierzyciela (oraz powoda) działalności gospodarczej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP 2004/11/141 i z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06).

Na wstępie zaznaczyć należy, że sporządzenie przez bank tytułu egzekucyjnego w trybie art. 53 ust. 2 ustawy prawo bankowe nie przerywało bowiem biegu terminu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem. Brak jest zatem podstaw do zastosowania terminu przedawnienia z art. 125 § 1 kc. Zgodnie z powołaną normą, roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Przepis art. 125 § 1 kc nie ma jednak zastosowania do roszczeń stwierdzonych bankowym tytułem wykonawczym (por. wyrok SN z 30 lipca 2003 r., II CKN 363/2001, niepubl.). W przepisie art. 125 § 1 kc ustawodawca ustanowił odrębne terminy przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym. Powołany przepis nie może podlegać wykładni rozszerzającej, wobec czego brak podstaw do stosowania przewidzianych w nim terminów przedawnienia do roszczeń stwierdzonych bankowym tytułem wykonawczym. Stanowisko takie zajęł również Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 15 listopada 2002 r., II CKN 986/00, nie publ. oraz w uchwale z 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, W.. 2004, nr 10, s.1).

Za czynność powodującą przerwanie biegu terminu przedawnienia potraktować natomiast można złożenie wniosku o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności, jednakże uprawnionym do skorzystania z tego uprawnienia jest wyłącznie bank. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14 (nie publ.), przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 kpc następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela.

Z powyższych rozważań wynika zatem, że powód nie mógł w toku niniejszego postępowania powoływać się na przerwanie biegu terminu przedawnienia przez sporządzenie bankowego tytułu wykonawczego oraz nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności mocą orzeczenia Sądu, albowiem skorzystanie z takich uprawnień zastrzeżone jest wyłącznie dla banku.

Mając na uwadze stan faktyczny sprawy niniejszej, za niewątpliwą datę wymagalności roszczenia przysługującego pierwotnemu wierzycielowi wobec pozwanej uznać należy 6.05.2010 r, a zatem dzień, w którym (...) Bank (...) S.A. sporządził i wystawił bankowy tytuł egzekucyjny. W takiej sytuacji przedawnienie roszczenia względem powoda nastąpiłoby z upływem dnia 6.05.2013 r. – przyjmując że nie doszło względem niego do przerwania biegu terminu przedawnienia, o czym niżej.

Pozwana wskazywała w sprawie niniejszej, że roszczenie powoda jest przedawnione, albowiem zawarcie przez nią ugody nastąpiło już po przedawnieniu roszczenia, a nie zrzekała się ona zarzutu przedawnienia. Ciężar wykazania że

doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia lub że pozwana nie jest uprawniona do skorzystania z tego zarzutu spoczywał w całości na stronie powodowej (art. 6 kc, 232 kpc). Powód tymczasem poza powoływaniem się na umowę ugody innych okoliczności w tym przedmiocie nie podnosił.

Nie może ulegać wątpliwości, że samo zawarcie przez strony ugody, w której pozwana uznała roszczenie nie mogło przerwać biegu terminu przedawnienia w trybie art. 123§ 1 pkt 2 kc. Nie jest możliwe założenie, że skutek przerwania biegu przedawnienia powstał w zakresie roszczeń, które w dacie złożenia przez pozwaną oświadczenia w tym przedmiocie były już przedawnione. Przerwanemu podlegać może bowiem tylko taki termin, który jeszcze biegnie, a nie ten, który już upłynął. Stąd samo uznanie, którego treść niewątpliwie wynika z ugody, nie mogło przesądzać o skuteczności roszczenia powoda, bowiem terminu przedawnienia nie przerwało.

Analizując ugodę zawartą przez strony, nie sposób też dopatrzeć się w jej zapisach żadnych jednoznacznych sformułowań, które pozwalałyby uznać, że objęto nią również oświadczenie pozwanej którego treścią byłoby zrzeczenie się zarzutu przedawnienia w trybie art. 117 § 2 kc. Skoro takiego oświadczenia wprost nie złożono, rozpatrywać można jedynie czy przez uznanie roszczenia, pozwana w sposób dorozumiany zrzekła się zarzutu przedawnienia.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone, wynika taka wola dłużnika (por. wyrok SN z dnia 5 czerwca 2002 r., sygn. akt IV CKN 1013/00, wyrok SN z dnia 21 lipca 2004 r., sygn. akt V CK 620/03, wyrok SN z dnia 12 października 2006 r., sygn. akt I CSK 119/06, wyrok SN z dnia 21 listopada 2008 r., sygn. akt V CSK 164/08, wyrok SA w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 7/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 27 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 1116/12, wyrok SA w Łodzi z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1023/12, wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 października 2016 r. I ACa 1094/15). W wyroku z dnia 15 października 2004 r., sygn. akt II CK 68/04, Sąd Najwyższy wskazał, że składający oświadczenie o zrzeczeniu się przedawnienia musi wprost lub w sposób dorozumiany objawić swoją wolę, że rezygnuje z przywileju, jaki stwarza przedawnienie, tzn. iż pomimo upływu okresu przedawnienia można będzie dalej skutecznie dochodzić od niego spełnienia świadczenia. Nie wystarczy, aby było to tylko oświadczenie wiedzy, tak jak to jest przy uznaniu roszczenia, lecz oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu.

Mając zatem na uwadze powyższe reguły interpretacyjne, które Sąd w składzie niniejszym w pełni podziela, oświadczeń pozwanej w ramach ugody nie sposób przypisać zamiaru zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Podkreślenia wymaga, że oświadczenie dłużnika złożone po upływie okresu przedawnienia potraktować można jako zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia tylko wówczas, jeśli zgodnie z zasadami wykładni oświadczeń woli wskazanymi w art. 65 kc, z zachowania dłużnika wynika wola wywołania takiego skutku prawnego. Tymczasem pozwana podczas rozprawy jawiła się jako osoba nieposiadająca wiedzy prawnej a wręcz w tym kontekście nieporadna. Korzystała w sprawie z pomocy fachowego pełnomocnika i odnosiła się do podnoszonych przez niego zarzutów nie przejawiając jednakże wiedzy a nawet świadomości ich podstaw prawnych. Należało także mieć na względzie kontekst i tło zawarcia przez strony ugody. Powód jako fundusz sekurytyzacyjny a zatem podmiot zajmujący się zawodowo dochodzeniem wierzytelności zaproponował pozwanej zawarcie ugody na warunkach przez niego przedstawionych, samodzielnie także sporządzając treść ugody. Pozwana nie posiadała wiedzy prawnej i zgodziła się na zawarcie ugody, choć roszczenie powoda prima facie jawiło się jako przedawnione. Umowa kredytu bankowego z której roszczenie wynikało zawarta została bowiem 7 lat przed przystąpieniem do zawarcia ugody a jej wykonalność według harmonogramu spłaty rat przewidziano na maj 2011 r., a zatem 4 lata i 7 miesięcy wcześniej. Mając na uwadze taki stan faktyczny, nie sposób założyć, by pozwana, mając świadomość możliwości odmowy spełnienia świadczenia z uwagi na przedawnienie roszczenia powoda, zamierzała z takiego uprawnienia nie skorzystać. Należy bowiem przyjąć, że jeśli stron nie łączy stała współpraca gospodarcza, a wierzyciel jest podmiotem zajmującym się zawodowo dochodzeniem wierzytelności natomiast dłużnikiem jest konsument nieposiadający wiedzy prawnej, to z samej okoliczności zawarcia ugody której treścią jest uznanie roszczenia i jego rozłożenie na raty, nie sposób wyprowadzać domniemania że zamiarem konsumenta było także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Takiego założenia nie da się też wyprowadzić z zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, które wręcz nakazują przyjąć, że gdyby konsument

wiedział o możliwości uchylenia się od konieczności spełnienia świadczenia z uwagi na jego przedawnienie, to z takiego uprawnienia niewątpliwie by skorzystał.

Pozwana też z tego uprawnienia skorzystała w niniejszym postępowaniu podnosząc w odpowiedzi na pozew i później na rozprawie stosowny zarzut przedawnienia roszczenia mający na celu upadnięcie roszczenia powoda i oddalenie powództwa. W takiej sytuacji Sąd uznał, że pozwany nie wykazał by pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia a z okoliczności faktycznych sprawy takiego domniemania wyprowadzić nie sposób.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd roszczenie powoda oddalił uznając że dochodzona wierzytelność uległa przedawnieniu z upływem dnia 6.05.2013 r. (art. 112 kc w zw. z art. 118 kc). Wymagalność wierzytelności powstała bowiem najpóźniej w dniu 6.05.2010 r., kiedy to pierwotny wierzyciel sporządził bankowy tytuł egzekucyjny któremu później nadano klauzulę wykonalności.

Kosztami postępowania obciążono powoda jako stronę przegrywającą sprawę w całości. Powód winien zatem zwrócić stronie pozwanej koszty niezbędne poniesione w celu obrony jej praw zgodnie z art. 98 § 3 kpc. Na koszty te składało się wynagrodzenie jej pełnomocnika w kwocie 1800 zł wynikające z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSR Kajetan Kosterkiewicz